

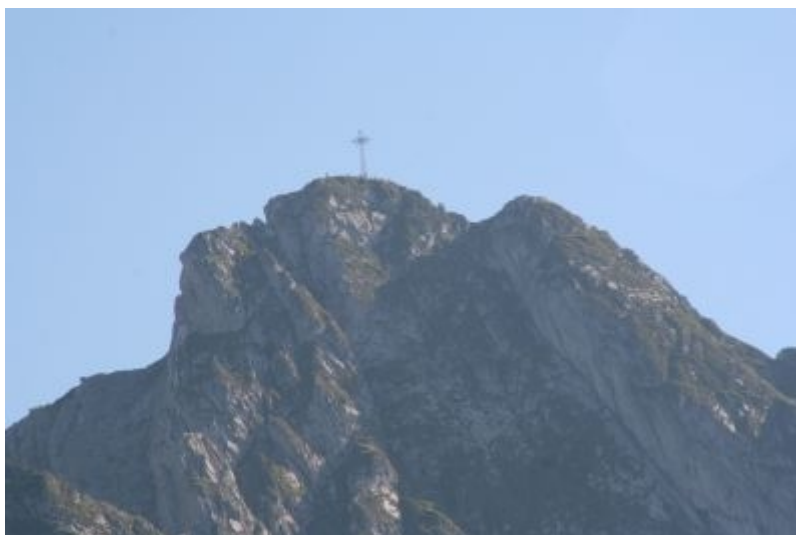
Religia truje Tatry

Autor tekstu: **Paweł Szczepanek**

W Tatrach zapanowało nowe dziwactwo. Co roku w rocznicę śmierci Jana Pawła II o godzinie 21.37 grupa osób oświetla krzyż na Giewoncie. Towarzyszy temu smród spalin, hałas i światło. Potwierdzają się słowa Christophera Hitchensa, że religia zatruwa wszystko. W tym wypadku dosłownie. Zresztą oceńcie Państwo sami. Zdjęcia z najnowszej akcji przeprowadzonej 3 kwietnia 2011 można zobaczyć [tutaj](http://www.tygodnikpodhalanski.pl/www/index.php?mod=news&strona=1&kat=&id=&typ=&id=12203) (<http://www.tygodnikpodhalanski.pl/www/index.php?mod=news&strona=1&kat=&id=&typ=&id=12203>).

Wyjście na Giewont nie jest łatwe. Ci, którzy tam byli z pewnością to wiedzą. Góra o wysokości 1895 m n.p.m., opada w stronę Zakopanego 600 metrową prawie pionową ścianą. Dotarcie na szczyt wymaga sporego wysiłku, obycia z przestrzenią i dobrego przygotowania kondycyjnego. Co roku wędrują na niego tysiące osób, niekiedy stojąc w długich kolejkach. Na szczycie nie ma dużo miejsca. Gdy wyjdzie tam grupa 30 osób, trzeba bardzo uważnie się poruszać, aby nie doszło do nieszczęścia. Tym bardziej w kwietniu, kiedy w Tatrach trwa jeszcze zima. Oświetlacze to osoby, które na pewno znają Tatry i umieją się po nich poruszać. Wnoszą na szczyt agregat prądotwórczy, paliwo oraz oświetlenie. Waga ekwipunku grubo przekracza 100 kg. To naprawdę wymaga determinacji. Robią to bez względu na pogodę. W tym roku nie było mgły. Krzyż był widoczny w promieniu wielu kilometrów przez kilka godzin, póki paliwo nie skończyło się w agregacie...

A zaczęło się niewinnie, od wieszania flag watykańskich. Pierwszy raz w roku 1997 roku w czasie oficjalnej wizyty Papieża w Zakopanem. Dla lepszego skojarzenia, która to była wizyta przypominam, że wtedy odbył się słynny hołd górali pod Wielką Krokwią. Za życia papieża wywieszono flagi Watykanu także w roku 2002, kiedy ostatni raz przybył do Polski. Po śmierci JPPII rozpoczął się prawdziwy „szturm religijny” na Giewont. Oprócz wieszania flag, różańców, pamiątek z pielgrzymek, obrazków Maryi Dziewicy krzyż zaczęto oświetlać przy pomocy spalinowego agregatu. W całej Polsce przyjęto to z aplauzem, gazety rozpisywały się o wspaniałej inicjatywie młodych ludzi, dla których Papież, Ojczyzna i Honor to rzeczy najważniejsze. Głosy zwracające uwagę, że Giewont leży na terenie parku narodowego i Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery MAB, w obszarze NATURA 2000 i objęty jest ochroną ścisłą, gdzie tego typu działania są niezgodne z prawem, były traktowane jako bezbożne i obraźliwe dla katolików. Argumenty ekologów, że hałas, spaliny i światło są najmniej potrzebne dzikiej przyrodzie, że światło przeszkadza migrującej faunie, że zaburza naturalny cykl dnia i nocy, że najprawdopodobniej takie traktowanie Giewontu nie podobałoby się samemu Janowi Pawłowi II w ogóle nie trafiają do osób popierających te wybryki. W prasie i na forach internetowych pisze się o oszołomach i nawiedzonych ekologach. Później przyszła inicjatywa senatora Tadeusza Skorupy (PIS), aby krzyż oświetlić na stałe. Zwracano uwagę, że można wykonać oświetlenie przy użyciu środków technicznych wykorzystujących odnawialne źródła energii, a więc nieszkodliwych dla środowiska. Tatrzański Park Narodowy nieśmiało protestował, bojąc się oskarżeń o obrazę uczuć religijnych. W końcu o inicjatywie senatora Skorupy ucichło, ale nie na skutek protestów, ale z powodu [kłopotów, w które autor pomysłu popadł](http://www.tygodnikpodhalanski.pl/www/index.php?mod=news&id=8169) (<http://www.tygodnikpodhalanski.pl/www/index.php?mod=news&id=8169>).

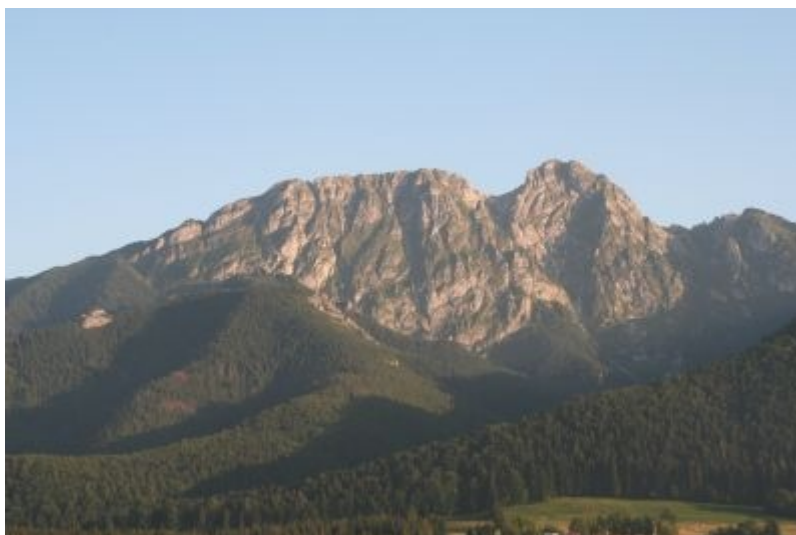


Obawy Tatrzańskiego Parku Narodowego nie są bezpodstawne. Gdy w sierpniu 2010 roku usunął ze szczytu Rysów postawiony tam przez nieznane osoby krzyż rozpoczęła się swego rodzaju paranoja oskarżeń. Był to akt niezwyklej odwagi. W tym czasie na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie trwała awantura „o krzyż smoleński” "Teraz kolej na krzyż na Giewoncie" — napisał nawet na [swym blogu](http://januszwojciechowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1296&Itemid=42) (http://januszwojciechowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=1296&Itemid=42) europoseł Janusz Wojciechowski.

Dla przypomnienia podam, że krzyż z Rysów przekazany został do Kaplicy na Wiktorówce, które są znanym miejscem kultu religijnego w Tatrach. Nie jedynym zresztą. W Tatrzańskim Parku Narodowym są 2 klasztory, zabytkowa kaplica na Jaszczurówce, Kaplica na Polanie Chochołowskiej, kamień papieski upamiętniający wizytę Jana Pawła II w 1983 roku w Dolinie Jarząbczej i Giewont. Oprócz tego są liczne figury, tablice, kapliczki i krzyże m.in. nad Morskim Okiem, przy Czarnym Stawie pod Rysami, figura Matki Bożej w ścianie Zawratowej Turnii itp. Istnieją od wielu lat, wrosły w krajobraz tatrzański, niektóre są chronione prawem, a odprawiane przy nich modlitwy czy nabożeństwa nie stoją w sprzeczności celem istnienia parku, jakim jest zachowanie dzikiej przyrody. Po to tworzy się parki narodowe, aby stały się „świątyniami natury”. W sprawie krzyża na Rysach używano argumentu, że zajmował on znikomą powierzchnię i też nie przeszkadzał przyrodzie. Proszę sobie jednak wyobrazić, co by było gdyby krzyże stawiane były na każdej przełęczy i szczycie tatrzańskim. Czy to byłoby piękne? Czy chcielibyście przyjeżdżać w Tatry? Parki narodowe bronią wartości, jaką jest dzika przyroda. Są poddawane presji ze strony przemysłu turystycznego i sportowego (budujemy nowe hotele, wyciągi, szlaki, trasy rowerowe, kajakowe itp, udostępniamy nowe tereny dla sportu i rekreacji) Dzieje się tak nie tylko w Polsce ale i na świecie, o czym szeroko informują media. Gdybyśmy pozwolili np. grotolazom na penetrację nowych jaskiń, natychmiast nastąpiłyby roszczenia w sprawie nowych tras narciarskich, czy sztucznego śnieżenia na stokach. Dlatego park narodowy nie może pozwolić na stawianie nowych krzyży i kaplic. Daj palec, będą chcieli rękę — mówi nam przysłowie.

O tym, że religia może stać się furtką przez którą będzie można wejść z inwestycjami na teren parków narodowych niech świadczy [sprawa Kaplicy na Polanie Chochołowskiej](http://z-ne.pl/s,docid,46951,tatry_w_dolnie_chocholowskiej_powstanie_kosci_ol.html) (http://z-ne.pl/s,docid,46951,tatry_w_dolnie_chocholowskiej_powstanie_kosci_ol.html).

Lokalni działacze chcą ją rozbudować aż 5-krotnie. Problem w tym, że nie wiadomo po co. „Modlił się tam sam Jan Paweł II, a sam arcybiskup Stanisław Dziwisz prosi o należyte zadbanie o istniejącą kaplicę”. Te argumenty mają uciszyć tych, którzy nie popierają pomysłu. A przecież w Dolinie Chochołowskiej i w jej dolnej części (na Siwej Polanie) znajdują się krzyż upamiętniający miejsce, gdzie wylądował helikopter z Janem Pawłem II (tak przy okazji w Korei Północnej mają pomniki upamiętniające miejsca, w których zatrzymał się Kim Ir Sen i popatrzył na Phenian), krzyż upamiętniający wizytę papieża w 1983 roku, pamiątkowa tablica papieska w Niżnej Chochołowskiej Bramie, kamień papieski w Dolinie Jarząbczej, schronisko nosi imię Jana Pawła II, w schronisku jest też tablica informująca jego wizycie. Czy naprawdę trzeba jeszcze zabudowywać Chochołowską Polanę?



Zachowanie Tatrzańskiego Parku Narodowego, który liczy na rozsądek lokalnych działaczy i oświataczy krzyża na Giewontcie niestety nie przynosi rezultatów. Po ostatniej akcji poparcie dla pomysłodawców rośnie. W komentarzach pisze się o rychłym zwycięstwie, o narodzie i patriotyzmie, o chęci przyprawdzania dzieci w przyszłym roku na Giewont, o brakującym hetmanie, itp. Nie wiem, na czym polegać będzie to „zwycięstwo” i kto z kim ma wygrać. Nie prowadzimy przecież w Polsce żadnej wojny. Wiem natomiast, kto przegrywa. Przegrywa dzika przyroda i zdrowy rozsądek. Na Podhalu jest wiele kopii giewontowego krzyża (m.in. na Czarnej Górze, na terenie Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej, na Górze Ranisberg — w okolicach Szaflar). Czy to nie lepsze miejsca dla uroczystości rocznicowych?

Giewont 1895 m — góra symbol Zakopanego, w roku 1901 z inicjatywy ks. Kazimierza Kaszelewskiego górale postawili na szczycie żelazny 15 metrowy krzyż, o „szpetnej żelaznej konstrukcji kratowej” (cytat z Wielkiej Encyklopedii Tatrzańskiej; Wydawnictwo Górskie — Poronin 1995, strona 326), w 2007 roku został wpisany do rejestru zabytków. Prowadzą na niego szlaki turystyczne z Kuźnic, Doliny Strażyskiej i Doliny Małej Łąki, najliczniej oblegany szczyt w Tatrzańskim Parku Narodowym, bardzo niebezpieczny w czasie burzy, przy dobrej pogodzie wycieczka trwa około 3 godziny, Zbocza Giewontu porasta bardzo bogata flora wapieniolubna, często też można zobaczyć kozice.

Zobacz także te strony:

[Krzyżujmy!](#)

[Ochrona przyrody a kwestia kultury. Sprawa Puszczy Białowieskiej](#)

[Hajże na Bieszczady](#)

Paweł Szczepanek

Kierownik Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego Tatrzańskiego Parku Narodowego.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 07-04-2011 Ostatnia zmiana: 08-04-2011)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1156) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1156>)

Contents Copyright © 2000-2011 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2011 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl